№. 104

Cena numeru 500 mk.

Cena prenumeraty w Łodzi: Miesiecznie mk. 11,00
Z przes. poczt. Miesięcznie „ 12.500
poza Łodzią egz. 5500
Konto Pocztow. Kasy Oszczęd. 60594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVI r. istnienia

Redakcja i Adm. w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28
Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY i LITERACKI

Czwartek, dnia 19 kwietnia 1923 r.

LUNA

Tylko jeszcze kilka dni — Sensacja Łodzi

MISS VENUS

Operetka filmowa w 5 aktach, Powiększona orkiestra Prześliczny śpiew!

6007

„FANTOM”
Gerharda Hauptmanna
największe arcydzieło filmowe!

6006-2

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Trybunał Stanu.

(wp) Komisja konstytucyjna obradowała wczoraj nad poprawkami wprowadzonemi przez Senat do projektu ustawy o Trybunale Stanu.

Z licznych poprawek Senatu Komisja zgodziła się na poprawkę wprowadzającą cenzus wieku członków Trybunału (40 lat) oraz aby, połowa członków Senatu posiadała wykształcenie prawnicze.

O uregulowanie granicy polsko-czeskiej.

(wp) Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja z Orawy, celem interwencji u rządu w sprawie konieczności jaknajprędszego uregulowania granicy polsko — czeskiej w zwiazku ze sprawą Jaworzyny.

Program prac sejmowych.

(wp) Na wtorkowem posiedzeniu Konwentu uchwalono następujący porządek prac Sejmu; posiedzenia plenarne odbędą się w sobotę 21 kwietnia, poniedziałek 23, piątek 27, poczem nastąpi przerwa dwutygodniowa z powodu przypadających w początku maja licznych świąt. Ferje letnie mają się rozpocząć 20 czerwca i trwać będą do października.

Pozatem w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmu do Państwowej Rady Emigracyjnej chwalono, że 3-ch przedstawicieli wyślą ugrupowania robotnicze, a pozostałych pięciu stronnictwa według liczby członków.

Jeszcze jeden klub.

(wp) Ukonstytuował się nowy klub Katolicko -- Ludowy, prezesem którego został Ignacy Jasiński, a wiceprezesem Bronisław Greiss.

Danina z lasów na odbudowę kraju.

(wp) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji odbudowy kraju trzy pierwsze artykuły ustawy w myśl, których wszyscy właściciele lasów mają oddać 30 proc. dziesięcioletnich zrębów na cele odbudowy. Przedstawiciel rządu oświadczył, że rząd uważa daninę lasową za część ogólnej daniny na cele skarbu państwa.

Odrzucenie noweli do ustawy o zwalczaniu lichwy.

(wp) Komisja prawnicza Senatu pod przewodnictwem senatora Ringla rozpatrywała nowelę do ustawy o zwalczaniu lichwy i postanowiła odrzucić projekt tej ustawy, uchwalony przez Sejm.

Sprawa konfliktu francusko-niemieckiego.

USIŁOWANIE OSIĄGNIĘCIA KOMPROMISU WEWNĘTRZNEGO. OBAWA PRZED PRZESILENIEM GABINETOWEM.

WIEDEŃ 18 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: Zdaniem dzienników, żadne z większych stronnictw parlamentarnych nie życzy sobie obecnie wywołania przesilenia rządowego, Streseman zaznaczył, że jest możliwem, iż da się osiągnąć kompromis między propozycjami ministra spraw zagranicznych. a propozycjami socjalnych demokratów.

Słychać jednakże w kołach parlamentarnych że kompromis ten mógłby się dokonać na następującej podstawie: Rząd zaproponowałby przedewszystkiem określenie sum reparacyjnych, następnie zebrałaby się międzynarodowa komisja celem powzięcia decyzji w jaki sposób i w jakich terminach Niemcy miałyby ustalone sumy zapłacić. W najbliższym czasie zarówno stronnictwa socjalne, jakoteż i narodowe mają wywrzeć nacisk na rząd, ażeby się na ten kompromis zgodził. Wprawdzie kanclerz i minister spraw zagranicznych odrzucili te propozycje, jednakże sądzą, że pod wpływem wybitnych parlamentarzystów zmienią oni swoje stanowisko. W każdym razie istnieje tendencja uniknięcia przesilenia rządowego w obecnej chwili.

Ze względu na politykę wewnętrzną państwa, uważają za wskazane, żeby o ile możności, gabinet dr. Cuna zlikwidował sprawę zagłębia Ruhry. Oczywiście, że likwidacja ta będzie musiała nałożyć na Niemcy bardzo ciężkie obowiązki.

Plan demilitaryzacji Nadrenji.

ZNEUTRALIZOWANY PAS NAD GRANICĄ POLSKI.

PARYŻ 18-4 (A. W.) Plan neutralizacji Nadrenji opracowany przez posła do izby gmin gen. Spearsa opiera się w ogólnych linjach na zasadach następujących: 1) Demilitaryzacja Nadrenji pod kontrolą komisji Ligi Narodów, pod której zarządem pozostałaby żandarmerja międzynarodowa oraz koleje, 2) terytorjum okręgu neutralnego składałoby się nietylko z obwodów lewo brzeżnych i obwodu na prawym brzegu Renu, lecz także z Zagłębia Ruhry, 3) ludność okręgu neutralnego zwolniona byłaby od obowiązku służby wojskowej w armji niemieckiej. Pobyt wojsk niemieckich na terytorjum neutralnem byłby wykluczony, 4) w razie pogwałcenia powyższego stanu rzeczy przez Niemcy, wojska sprzymierzone byłyby uprawnione do obsadzenia terytorjum neutralnego.

Projektodawca jest pozatem zdania, że i na wschodzie Niemiec powinien być utworzony na podobnych podstawach okręg zdemilitaryzowany. Jen. Spears jest jednocześnie zdania, że neutralizacja Renu nie powinna w konsekwencji przeszkadzać Francji w pośpieszeniu na pomoc Polsce w razie, gdyby Polska została napadnięta przez Niemcy.

Jeszcze jedna przeszkoda usunięta.

ZNIESIENIE URZĘDU KOMISARZA NIEMIECKIEGO W MIĘDZYSOJUSZNICZEJ KOMISJI NADREŃSKIEJ.

BERLIN, 18 (wł) Wczoraj nadreńska komisja międzysojusznicza zawiadomiła specjalną notą komisarza niemieckiego dla obszarów nadreńskich, że instytucja komisarza niemieckiego jest rozwiązana, ponieważ komisarz ten przeszkadza rządom międzysojuszniczej komisji nadreńskiej. Komisarz ten Hatzfeld, dawniejszy przedstawiciel rządu niemieckiego w komisji międzysojuszniczej w Opolu, wniósł protest przeciwko temu zarządzeniu, powołując się na to, że utworzenie tego komisarjatu zostało zatwierdzone przez Radę Ambasadorów i oświadczył, że misji swej nie uważa za ukończoną.

Jak się dowiaduje „Berliner Tageblatt“ oświadczono Hatzfeldowi, że urząd ten w ciągu trzech dni musi być zlikwidowany i komisarz musi opuścić obszar obsadzony.

PARYŻ, 18 (wł) Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywarło postanowienie komisji międzysojuszniczej nadreńskiej, dotyczące zwinięcia komisarjatu niemieckiego w Koblencji. Fakt, że rząd angielski nie przeszkodził temu zarządzeniu, oceniają politycy francuscy jako nowy dowód życzliwej neutralności Anglji, w sprawie Zagłębia Ruhry w Nadrenji. Na Quai D'Orsay oświadczono wczoraj wieczorem, że rozwiązanie komisarjatu planowane było przez Francję oddawna, gdyż komisarz nie spełnił swej roli pośrednika między władzami okupacyjnemi a niemieckiemi urzędami.

BERLIN 18 (PAT) Komisarz Rzeszy niemieckiej Hatzfeld opuścił, wraz ze wszystkimi podwładnymi urzędnikami, obszar okupowany.

Sprawa Łotyszenki.

MORDERCA PROSI O KARĘ ŚMIERCI. — SĄD PRZESŁAŁ SPRAWĘ DO ROZPATRZENIA SĄDOWI ZWYKŁEMU..

WARSZAWA 18-4 (A. W.) Dziś w dalszym ciągu odbywały się rozprawy w sprawie Łotyszenki.

Obrona m. in. wnosiła o przesłuchanie jeszcze dodatkowych 3 świadków i o ustalenie poczytalności umysłowej oskarżonego. Przeciw tym wnioskom prokurator nie oponował.

Oskarżony, po dłuższem przemówieniu, w ostatniem słowie, usiłował się przedstawić **jako męczennik, powołując się na to, że jego usposobienie więzienia nie znosi. Prosił o wymierzenie mu kary śmierci.**

Po naradzie sąd zgłosił decyzję, że **wobec wątpliwości co do stanu umysłowego oskarżonego i niemożności ustalenia stanu jego poczytalności, na rozprawie głównej uchwalił przesłać sprawę do rozpatrzenia sądowi zwykłemu.**

Rezolucja ta wywołała wielką sensację na sali. Oskarżony przyjął ją spokojnie, dopiero po dłuższej chwili, jak się zdawało, zrozumiał istotną treść rezolucji.

Zjazd rosyjskiej partji komunistycznej.

WALKA DWÓCH KIERUNKÓW W ROSJI.

MOSKWA 18 4 (AW) Obradujący w Moskwie zjazd rosyjskiej partji komunistycznej odbył się pod hasłem połączenia robotników z chłopami, dotychczas bowiem w Rosji między miastem a wsią panuje duża niechęć i nieżyczliwość.

Zjazd będzie miał niewątpliwie duże znaczenie dla rosyjskiej pożyczki zagranicznej. Ustali on prawdopodobnie wytyczne tej polityki, obecnie bowiem ścierają się w Rosji 2 kierunki. Pierwszy reprezentowany przez komisarjat do spraw zagranicznych, Wniesztorg dąży do współżycia z państwami zachodniemi. Drugi kierunek, oparty jest na partji komunistycznej, która rządzi się ciasnemi koniecznościami i względami partyjnymi. W zależności od tego który kierunek weźmie górę stosunki Rosji z Zachodem będą się rozwijały normalnie, lub też staną się niemożliwe.

Dyskusja nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

SPRAWA SŁUŻBY KOBIET W WOJSKU. O SKRÓCENIE CZASU SŁUŻBY.

WARSZAWA 18 (PAT) Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej toczyła się dyskusja nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Poseł Czetwertyński wskazał na konieczność zastosowania w armji technicznych udoskonaleń co pozwoli skrócić czas służby.

W odpowiedzi minister Sosnkowski oświadczył, że zgodziłby się na to, gdyby miał pewność pokoju conajmniej na 10 lat.

Poseł Michalak wypowiedział się za skróceniem służby, bez stosowania urlopów. Przeciwny jest służbie kobiet.

Poseł Haller żądał dyskusji politycznej na temat sprawy obrony państwa, twierdząc, że dopiero wtedy ujawniłyby się potrzeby armji i jej wyposażenia. Mówca zgodza się z wywodami posła Czetwertyńskiego i stwierdza brak technicznych udoskonaleń w wojsku polskiem, zaznaczając, że niedostateczne postawienie armji pod względem technicznym wywołuje takie następstwa, że społeczeństwo musi potem płacić większy podatek w postaci krwi.

Kosztów utrzymania poborowych nie powinno ponosić ministerstwo spraw wojskowych, lecz spraw wewnętrznych. Mówca wypowiada się za pomocniczą służbą wojskową kobiet w charakterze telefonistek, telegrafistek, manipulantek sióstr miłosierdzia itp., natomiast jest przeciwny udziałowi kobiet w armji, występującej z bronią w ręku i mundurze wojskowym.

Następnie zabrał głos minister Sosnkowski, który w ogólnych zarysach przedstawił projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Uroczyste otwarcie mostu na Niemnie.

MOST BĘDZIE SYMBOLEM ZESPOLENIA DZIELNIC POLSKI.

WILNO 18. 4 (AW) Dn. 18 bm. odbyła się w Grodnie uroczystość poświęcenia mostu na Niemnie. Na uroczystość tę przybyli z Warszawy ministrowie Darowski i Zagórny Marynowski, gen. Dupont oraz przedstawiciele misji francukiej. Pozatem przybyła delegacja urzędników ministerstwa kolei żelaznych i przedstawiciele prasy warszawskiej. Z Wilna przybył specjalnym pociągiem delegat rządu p. Roman, dyrektor izby skarbowej oraz cały szereg przedstawicieli władz wileńskich, delegacji kolejowych itp. Z Grodna przybyli na uroczystość przedstawiciele wojskowości, z gen. Malczewskim na czele.

O godz. 1 aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Bandurski, poczem wygłosił okolicznościowe kazanie, podkreślając, że w przeddzień rocznicy czynów zbrojnych, jakim bezsprzecznie był akt wyzwolenia Wilna, przez wojska polskie w r. 1919 i czyn gen. Żeligowskiego, obecnie poświęcenie mostu jest przykładem polskiej pokojowej pracy twórczej. Most ten winien być symbolem połączenia kresów wschodnich z Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską.

Następnie przemawiał prezes wileńskiej dyrekcji kolejowej, Landsberg, zdając sprawozdanie z przebiegu budowy mostu, i poprosił ministra Marynowskiego o przecięcie wstęgi, zamykającej wjazd na most. Po okolicznościowem przemówieniu ministra Marynowskiego, goście przejechali przez most. Następnie na przyczółku mostowym po stronie grodzieńskiej odbyło się śniadanie, wydane przez firmę Rudzki, która dokonała budowy mostu.

O godz. 17 odjechał z Grodna pierwszy pociąg z gośćmi wileńskimi, wkrótce zaś potem pojechali do Wilna ministrowie wraz z gen. Dupont'em i całym szeregiem osób, zaproszonych na uroczystość, czwartej rocznicy wyzwolenia Wilna.

TELEFONEM Z WARSZAWY

LOSY USTAWY O UPOSAŻENIU URZĘDNIKÓW.

*) Projekt nowej ustawy o uposażeniu urzędników po wniesieniu do sejmu, został odesłany do komisji, której referentem wyznaczony został pos. Manaczyński (Zw. L N). Jak słychać referent porozumiewa się obecnie w sprawie ewentualnych zmian w projekcie ustawy z zrzeszeniami urzędniczemi oraz miarodajnemi czynnikami w ministerjum skarbu. Zmiany te prawdopodobnie zmodyfikują projekt w pewnych szczegółach na korzyść urzędników.

Na plenum ustawa rozpatrywana będzie prawdopodobnie nie wcześniej, aniżeli w ciągu miesiąca.

POLSKA WALUTA ZŁOTA.

*) Projekt bicia złotowej waluty metalowej, narazie z kruszcu dostarczonego prywatnie, zostanie zrealizowany w najbliższym czasie. Na czele mennicy ma stanąć dotychczasowy dyrektor urzędu probierczego p. Aleksandrowicz.

W tych dniach ma być ogłoszony konkurs na wzory monet metalowych w walucie złotowej.

Z ostatniej chwili.

ROKOWANIA W PRZEMYSLE METALURGICZNYM NA G. ŚLĄSKU.

KATOWICE 18. 4 (AW) W dn. 14 bm. w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się pierwsza konferencja między przemysłowcami, a związkiem metalowców w sprawie podwyżki płac. Na żądanie robotników, aby podwyższono płace za kwiecień o 50 proc., przemysłowcy odpowiedzieli odmownie, motywując swą decyzję złą konjunkturą w przemyśle metalurgicznym. Ich zdaniem stagnacja wywołała konkurencję zagraniczną oraz brak kapitału obrotowego, co może doprowadzić przemysł metalurgiczny do zastoju. Po dłuższych pertraktacjach przemysłowcy zgodzili się na 15 proc. podwyżki w stosunku do płac marcowych. Ponieważ związek metalowców nie zgodził się na te propozycje, konferencję odroczono do 15 maja br.

ŻYDZI — SZPIEDZY PRZED SĄDEM.

LWÓW 18-4 (A. W.) Dziś rozpoczęła się przed trybunałem karnym rozprawa przeciw 3 żydom: Judelbergowa, Apterowi i Lau'owi oskarżonym o zbrodnię uprawiania szpiegostwa na rzecz sowietów. Oskarżeni mieli dostarczać sowietom rozkazy i tajne dokumenty wojskowe rejonu dowództwa korpuśnego Nr. VI we Lwowie, na co otrzymali już znaczne zaliczki. Oskarżony Lau nakłonił znajomego swego, Jerzego Ossolińskiego, wachmistrza sztabowego w oddziale II D.O.K. Lwów do udzielania mu tajemnic wojskowych, obiecując za to wielkie korzyści materjalne, list żelazny na całą Rosję, oraz przepustkę graniczną celem ułatwienia ewentualnej ucieczki, na wypadek wykrycia zbrodni. Ossoliński pozornie zgodził się jednak później ułatwił władzom ujęcie szpiegów. Wyrok zapadnie we czwartek.

NABOŻEŃSTWO W MOSKWIE ZA ŚP. KS. BUTKIEWICZA.

WARSZAWA 18-4 (A. W.) Z Rygi donoszą, że w kościele Piotra i Pawła w Moskwie odbyło się uroczyste nabożeństwie żałobne za duszę śp. prałata Butkiewicza. W nabożeństwie prócz niezlicznych tłumów wiernych, wzięli udział przedstawiciele wszystkich misji zagranicznych. Anglję reprezentował pierwszy sekretarz misji Wielkiej Brytanji w Moskwie.

Na ołtarzu głównym, spowitym kirem, widniały złote litery: „Ty jesteś opoką, na której zbuduję kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go".

Przed kościołem gęsto byli rozstawieni agenci czerezwyczajki, którzy bacznie śledzili wchodzących i wychodzących.

NA ZŁODZIEJU CZAPKA GORE.

LWÓW 18-4 (A. W.) Korespondent „Gazety Lwowskiej" donosi z za Zbrucza, że w Rosji sowieckiej ukazał się nowy dekret, zabraniający wjazdu do wszystkich miejscowości, znajdujących się wzdłuż całej granicy polsko — ukraińskiej od strony polskiej i innych sąsiednich krajów. Wjazd zezwolono wyjątkowo urzędnikom sowieckim.

Dekret ten tłumaczy się obawą sowietów przed kontrrewolucyjną działalnością, która rozwija się obecnie w tej trefie.

ZAKŁAD ZDROJOWY BUSKO
60C 4d2
okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie
od 15 maja do 30 września r. b.

KREM BAYADÈRE
CUDOWNY
W UŻYCIU · SKÓRA STAJE SIĘ
BIAŁĄ I AKSAMITNĄ · ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
PARFUMERIE D'ORIENT

Ku konsolidacji.

„Polska — to wielka rzecz — za wielka, by się dla niej nie poniosło wzajemnych ofiar...“ takie to zdanie znajduje się w ostatnim n—rze witosowskiego „Piasta“.

Powiedzmy „tak wielka“, że musi się na Jej ołtarzu złożyć w ofierze wszelkie małoduszne, egoistyczne, zaściankowe i podwórzowe ambicyjki partyjne. Ziarno rzucone w niwy ojczyste przez żywioł polski, szczerze narodowo myślący, zaczyna kiełkować, teraz, zroszone — miast wiosennym deszczem — ...serdeczną krwią Męczennika za Chrześcijaństwo, Wiare Katolicką, za rzecz wielką: za Polskość: za rzecz przeogromną... Za rzecz przeogromną, bo męczeństwem swem wzruszył ks. Butkiewicz cały kulturalny świat chrześcijański, zwrócił uwagę jego na niebezpieczeństwo zagłady, jakie grozi ze strony żydowskiego komunizmu. Zaiste męczeńska śmierć ks. Butkiewicza uratowała może życie miljonom ludzi — czyż możemy nie twierdzić, że nie zginął za miljony?

Dzięki temu polskiemu Kapłanowi—Patrjocie, który padł na posterunku w dalekiej zbolszewiałej Rosji, zawdzięczać można, że Sejm dzisiejszy, po raz pierwszy wziął pod obrady wniosek podpisany jednomyślnie przez pięć polskich, czysto polskich bez żadnej obcej domieszki, stronnictw: Chrześcij. — Demokracja, Chrześcij. Narod. Klub, Nar. Partja Rob. Polsk. Stronnictwo Lud. — Piast i Związek Lud. — Nar.

Wniosek odnoszący się do tragicznej śmierci Męczennika, stojąc uchwaliła cała Izba aczkolwiek inne frakcje wniosku nie podpisały, uchwalili wszyscy (2 komunistów siebie samych na ten czas z Sejmu wykluczyło)... ....bo w oczach świata nie mogli nie uchwalić.

Bezpośrednia, natychmiastowa zasługa przelanej krwi to zjednoczenie w jednym akcie solidarnie 257 polskich posłów!

Zatem panowie posłowie, czysto polska większość, czysto narodowa większość w polskim Sejmie jest możliwą, trzeba tylko chcieć, trzeba tylko serdecznie odczuć jej potrzebę!

Czyż nie czujecie, że Polska to tak wielka rzecz, że nieodzownie potrzeba tej jednomyślności dla dobra narodu i ludu polskiego?

Razem 257 posłów, to przewaga 70 głosów nad pozostałymi 187, to wielka rzecz, to przyszła potężna, wspaniała przez polaków rządzona Polska!

Oby imię Męczennika: Konstanty — co po polsku znaczy: stały — był symbolem polskiej harmonji, która odtąd powinna niepodzielnie wszechwładnie panować nad tą Wielką Rzeczą, której na imię Polska.

K. F.

Zasługi żydów w Polsce.

Mowa p. Staniszkisa w Sejmie dn. 17|IV.

ŻYDZI NA ZIEMIACH POLSKI.

Kwestja, która obecnie jest przedmiotem naszych obrad jest tylko jednem z ogniw sprawy, która rozwijała się przez cały szereg lat dziesiątków. Pamiętamy stosunek żydów podczas tego okresu dziejów, kiedy tutaj na ziemi polskiej był zaborca rosyjski, a kiedy w zaborze pruskim spotykaliśmy się z walką eksterminacyjną prusactwa. W jednym i drugim wypadku żydzi zajmowali w stosunku do nas stanowisko wrogie. (Wrzawa).

WYWIADOWCY OKUPANTÓW.

Tutaj, jako litwacy zalewali nas falą, która językiem rosyjskim zalewała ulice miast polskich. Społeczeństwo zaś polskie byłego zaboru pruskiego nie zapomni Wam Panowie, że miasto polskie Inowrocław, z waszej inicjatywy zostało nazwane Hohensalza. Dalej, podczas okupacji niemieckiej i austrjackiej wyście Panowie byli forpoczta żywiołów, skierowanych przeciwko niepodległości Polski. (Wrzawa). Byliście wywiadowcami okupantów.

ŻYDZI PODCZAS NAJAZDU BOLSZEWIKÓW.

Ale proszę panów, nietylko okres niewoli, nietylko okres wielkiej wojny był tym okresem, kiedy społeczeństwo żydowskie zajmowało wrogie stanowisko przeciwko Polsce; ale po wojnie wszechświatowej, już w okresie istnienia Państwa Polskiego znajdujemy tego dowody. Kto przypomni sobie zabiegi zorganizowanego żydostwa na terenie międzynarodowym, aby Polska nie była państwem silnem i mocnem, kto przypomni sobie zachowanie się żydostwa w czasie najścia bolszewików. Niech ci członkowie poprzedniego Sejmu i obecnego złożą dowody tego, jak oni byli traktowani wtedy, kiedy jechali do Mińska na pertraktacje, jak żydzi zachowywali się i jak się wtedy do nich odnosili. Czy myśmy nie mieli w tem wszystkiem dowodów ustawicznych usiłowań ze strony żydowstwa, aby powagę Polski i siłę jej osłabić. Wysoka Izbo, mamy obecnie jeden z dowodów, że ta akcja, która była prowadzona w ten sposób, że rozszerzano fotografję pogromów rzekomo w Polsce dokonanych, a były to fotografje dawne, z Rosji, z Kiszyniowa, pod któremi były podpisy, że są to pogromy polskie nie została zakończona. Tego rodzaju wypadek mamy w chwili obecnej.

EKSCESY 5 KWIETNIA.

Proszę Wysokiej Izby. Zgadzamy się z tem, że fakty ekscesów, jakie miały miejsce, były wyrazem niewłaściwego zachowania się mętów społecznych i zasługują na potepienie, ale z drugiej strony musimy zaznaczyć, że zorganizowane żydowstwo rozdyma to do niesłychanych rozmiarów i samo nie jest zgodne co do tego, jakie były rozmiary. W jednym wniosku podano 100, w drugim 150 wypadków pobicia, a według istotnych danych rządowych, miało być ich tylko 35. Następnie, proszę Wysokiego Sejmu, muszę zaznaczyć, że w tym wypadku jak obecny, społeczeństwo żydowskie ucieka się do rozmaitych szantaży, ażeby wywołać odpowiedni nastrój opinji publicznej.

ŻYDOWSKIE OSZCZERSTWA.

Jeden taki wypadek odczytam panom, odpowiada on fałszowaniu wiadomości o rzekomych pogromach:

> Dn. 7. IV 1923 r. zgłosiła się do kliniki okulistycznej Uniwersytetu Warszawskiego niejaka Helena Ross, żydówka, z zawodu dziennikarka, zamieszkała przy ulicy Marszałkowskiej 131.
>
> Chora podała, że dn. 5. IV r. b. wieczorem została stratowana i pobita przez „dziki tłum“ i w następstwie tego ma ranę na twarzy. Oględziny lekarskie stwierdziły u niej w zewnętrznej części prawego oczodołu guz rakowaty, wielkości mandarynki, o powierzchni wrzodniejącej, o brzegach twardych. Guz ten częściowo zniszczył powieki prawego oka i był mocno zrośnięty z kością. Chora początkowo twierdziła, że wszystkie te zmiany nastąpiły wskutek poranienia na ulicy przed dwoma dniami; dopiero, gdy jedna z lekarek przypomniała jej, że oddawna spotyka ją w tramwaju i dobrze pamięta jej guz, zmieniła twierdzenie i powiedziała, że owszem guz był, ale w czasie zajść został on jeszcze zraniony.
>
> Żadnych śladów niedawnego urazu guza nie stwierdzono. Nie stwierdzono również u chorej żadnych sińców, czy innych obrażeń, przynajmniej skóry, jakich można byłoby się spodziewać u osoby w nocy poprzedniej „stratowanej“ przez tłum i to „dziki“.
>
> Guz ten powstał i rozwijał się przynajmniej od kilku lat.

To, co tu odczytałem, pochodzi z kliniki Uniwersytetu Warszawskiego, za to biorę odpowiedzialność.

FAŁSZOWANIE OPINJI.

Otóż proszę Panów, my... (Marszałek dzwoni). W tej chwili skończę, mimo przeszkadzań. Otóż my mamy do czynienia z usiłowaniem wprowadzenia w błąd opinji zagranicznej. Tylko, że zagranica nie da się już wprowadzać w błąd. Delegację Morgentau'ów, Samucis'ów wszystkie stwierdziły, że te opowiadania o rzekomych pogromach, to jest fałsz, ale proszę Panów, jest nawet korespondencja w pismach angielskich, gdzie był opis jarmarku w Łowiczu przedstawiający idyllę, w jakiej społeczeństwo żydowskie żyje tutaj u nas. To co teraz robicie, jest zorganizowanem usiłowaniem wprowadzenia w błąd opinji publicznej. Młodzieńcy wasi obchodzili dzisiaj sklepy i siłą zmuszali do ich zamykania.

POLSKA SIĘ ŻYDÓW NIE OBAWIA.

Proszę Panów, Polska w tej chwili jest na tyle silna i mocna, że nie obawia się waszych zabiegów o to, aby ją zdeskredytować w oczach świata.

Polska ufna jest w to, że obecnie potrafi osiągnąć to, żeby Państwo Polskie było silne i mocne; mogę stwierdzić, że społeczeństwo polskie jest pod tym względem jednolite. Jeżeli tu pod wnioskiem p. Prylućkiego widzimy podpisanych członków P. P. S. (Głosy: Hańba), to są resztki tych, jakichś dawnych prądów, nad któremi społeczeństwo polskie przechodzi do porządku dziennego. (Brawa i oklaski).

Żydowska kampanja przeciw religji.

(o) Kampanja przeciw religji w Rosji sowieckiej przybiera coraz szersze rozmiary. Jak donosi korespondent „Times'a“ z Rygi moskiewska partja komunistyczna rozesłała na prowincję do przeróżnych prowincjonalnych okręgów robotników-ateistów, których zadaniem szerzyć propagandę antyreligijną i organizować kółka antyreligijne. Według doniesień „Prawdy“ moskiewskiej z 18 marca agitacja ta niema powodzenia; więc „Prawda“ wzywa partję, by zwróciła szczególniejszą uwagę na tę sprawę i stawia jako wzór podolski komisarjat powiatowy, który zmusił studentów do uczestniczenia w kółkach antyreligijnych. „Prawda“ oburza się szczególniej na kobiety, które nie przestają modlić się przed ikonami, nie pozwalają ich wynosić z domów, domagają się chrztu dla dzieci itd. Ponadto „Prawda“ żali się; że założony przez Rosyjską Partję Komunistyczną antyreligijny organ „Ateist“ nie cieszy się poczytnością wśród robotników; którzy sprzeciwiają się nawet rozpowszechnianiu tego pisma.

Religja to zabobon — głoszą żydowscy oprawcy Rosji — więc świątynie są zbyteczne. W ślad za tem hasłem idą czyny i oto świątynie coraz częściej oddaje się przeróżnym klubom sowieckim robotniczym i wojskowym, szkołom itd.

Pod Moskwą, jak donosi „Rul“, na żądanie miejscowej komjaczejki (kółka komunistów) oddano cerkiew jakiemuś towarzystwu gimnastycznemu. W cerkwi ustawiono przyrządy gimnastyczne i zamieniono ją na salę gimnastyczną.

W Muromie, gdzie spłonął teatr miejski, władze sowieckie; jak donosi korespondent „Times'a“ z Rygi przemieniły sobór miejscowy na teatr. Na pierwsze przedstawienie wybrano świętokradzką farsę na temat biblijny.

W Mińsku władze sowieckie postanowiły dobrać się do miejscowego kościoła katolickiego.

W Samarze, jak donosi „Rul“ władze sowieckie aresztowały episkopa Anatola pod zarzutem propagandy kontr-rewolucyjnej. Wraz z nim aresztowano protojereja, 2 popów i dwie mniszki.

NA MARGINESIE.

Wymowa szyldów.

Dawne, dobre, czasy
Lejba D. Aronsohn, kupiec kolonjalny
Szmul Pitzeles krawiec
Srul Szmulewicz cukiernia
Aron Poznański sklep
Wigdor Wajsberg pralnia
Nuchem Braniec handel śledzi.

— — — — — — — — —

Przed wojną, okupacja rosyjska
1) Lew D. Aronzonof, kolonjalny magazyn
2) Samuił Grigorjewicz Picelew, mużestwiennyj portnoj on że madame
3) Akakij Jefimow Szmulewicz, konduktorskaja
4) Afanasij Grigorjewicz Poznanskij manufakturnaja ławka
5) Wiktor Filimowicz Wajsbergow, czyści brudne interesy
6) Nestor A. Briancew postawszczik Jewo Wieliczestwa.

— — — — — — — — —

W czasie wojny, okupacja niemiecka
Ludwig Aaarsohn, kolonialwaren handlung
Sam. E. Pitzman Schneidemeister Specialität: Frauen und Kinder
„Unter dem Kaiser“ konditorei“ Inhaber A. Smolewitz
A. von Posener Kurze Geschaefte deutsche A. G.
W. von Wajsbergoff Reinigungsfabrik
N. Branitz Hoflieferant

— — — — — — — — —

Po „wybuchu“ Polski niepodległej
Louis d'Aron Sonne, societe anonyme des produits coloniales
S. Picelewski, krawiec najeleganciej i najszybciej wykrawa panom i wojskowym.
S. Smólewicz, cukiernia, czas to herbata.
Interes Łokciowy p. Antoniego Poznańskiego.
Wiktor Białogórski fabryka prania bielizny.
Niemira—Branicki redaktor „Robotnika“, poseł do Sejmu, członek opieki kościelnej.
„Polsped“ T. z. o. o.
„Polbal“ T. z. o. o.
„Polrat“
„Polkredyt“

T.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Żydzi biją.

(k) Jak donosi „Gazeta Poranna“ onegdaj w dzielnicach żydowskich w Warszawie żydzi zachowywali się niezwykle wyzywająco wobec chrześcijan.

Nawet w dzielnicach polskich bojówki żydowskie obchodziły sklepy żydowskie sprawdzając czy są zamknięte, — a nawet, jak np. w halach za Żelazną Bramą domagano się i od chrześcijan zamykania sklepów

O godz. 7-ej wiecz zgłosił się do redakcji „Gazety porannej“ p, J .B zamieszkały w dzielnicy żydowskiej. Nie chcąc więc narażać go na zemstę żydów, nie podajemy jego nazwiska. P. B, wczoraj około godz. 6-ej wiecz. przechodził z żoną przez Karmelicką i zauważywszy, że tłum żydów znęca się nad dwoma chłopami chrześcijanami zawezwał policjanta.

Wówczas tłum żydów rzucił się na p. B. z okrzykami: „My cię tu nauczymy“. Dzięki interwencji kilku robotników chrześcijan, p. B. wyrwał się z rąk żydowskich.

Aresztowanie żydowskiego mecenasa.

(k) Coraz częściej społeczeństwo i władze mogą stwierdzić jakie straszne szkody moralne wyrządzają niektórzy żydowscy adwokaci polskiemu społeczeństwu swemi interwencjami.

„Gazeta Powszechna“ lwowska donosi, o następującym fakcie Dr. Hirszprung zwrócił się w pierwszych dniach bm. do chorążego Żebrowskiego z propozycją by mu „wykradał akta sądowe“ w pewnej sprawie ofiarowując mu za to krocie. Prawy urzędnik odmówił i doniósł o tej łajdackiej próbie swym przełożonym, którzy ze swej strony powiadomili o tem lwowski sąd karny, Na polecenie radcy Hawikowskiego dnia 14 bm. Hirszprung został aresztowany.

Kat ks. Butkiewicza-prokurator Krylenko.

Jak tylu innych sławnych dzisiaj wodzów bolszewików, tak i smutnej sławy Krylenko nie jest obcy Polsce.

Postać prokuratora Krylenki z procesu ks. prał Butkiewicza była znana na gruncie Lublina. Syn urzędnika rosyjskiego, naczelnika akcyzy który będąc nałogowym pijakiem, po roztrwonieniu rządowych pieniędzy powiesił się.

Krylenko ukończył gimnazjum i uniwersytet poczem zaczął działać w Lublinie. Uznany za szkodliwego przez rząd rosyjski, znalazł się w szkole polskiej średniej im. Staszica w charakterze nauczyciela historji literatury rosyjskiej w roku 1911-13.

Za działalność antypaństwową władze rosyjskie w roku 1913 osadziły go w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu i dopiero w roku 1914 wydostał się z więzienia i wstąpił do wojska w charakterze ochotnika, wreszcie został główno-dowodzącym „generalissimusem“ armji sowieckiej.

W procesie arcybiskupa Cieplaka, jako publiczny oskarżyciel, ujawnił taką nienawiść, taki bezwstyd w atakowaniu obwinionych, że wszyscy adwokaci nie kryli swego oburzenia i wzgardy. Gdy mu też na jego postępowanie zwrócono uwagę —wszyscy słuchacze w sali sądowej przyjęli skarcenie Krylenki frenetycznymi oklaskami.

To też pozyskał on z racji tego procesu bardzo smutną sławę. Imię jego utożsamia dziś świat pojęciem nie stróża sprawiedliwości, lecz prokuratora-kata.

Jak się zachowuje bolszewicki poseł p. Łańcucki proletarjusz „wsi i miast“.

Jak donosi „Gazeta Codzienna“ Dnia 6 kwietnia br. wszedł do pociągu pospiesznego Nr. 410 na stacji Lwów przedstawiciel „proletarjatu wsi i miast“ p. poseł Łańcucki i zażądał od konduktora całego przedziału I-szej klasy wyłącznie dla siebie. Na to oznajmił p. posłowi konduktor, że nie ma wolnych przedziałów — ma natomiast w półprzedziale I-szej klasy jedno wolne miejsce prosząc p. posła Ł. o zajęcie takowego. To nie zadowoliło p. posła Ł, i wśród obelg zażądał od konduktora aby wyrzucił siedzących tam dwóch podróżnych, a jemu oddał, całe półprzedziału do dyspozycji. Naturalnie konduktor z oburzeniem odrzucił bezwstydne żądanie komunisty Tak to chcą jeździć ci, którzy według szerzonej przez nich samych idei powinni jeździć wśród robotników w klasie III-ciej lub IV-ej Czy wobec powyższego robotnik polski nie zbudzi się z letargu i czy pozwoli się dalej oszukiwać bolszewickim kreaturom?

Jesteśmy przecież ciekawi, na co potrzebował poseł komunista całego przedziału I-szej klasy—czy może na udzielenie audjencji wyznawcom Lejby Trockiego lub Lenina.

Razem z panem posłem szła gruba pulchna żydówica zdaje się jako widomy „symbol“ bolszewizmu.

Aresztowanie delegata rządu w Wilnie.

„Dziennik Wileński“ donosi z Wilna: Nareszcie władze aresztowały i osadziły w więzieniu Delegata Rządu w Wilnie (delegata żydolewicy— której aresztowany był mężem zaufania) a równocześnie komisarza policji i kierownika działu kontroli pasa neutralnego za skandaliczne nadużycia i malwersacje w służbie — wskutek których rząd polski poniósł nieobliczalne straty materjalne i moralne. Między innymi brał on udział w spółce obkradającej i niszczącej na swoją korzyść las rządowy — naturalnie w spółce z żydami.

„Afera“ przybiera coraz bardziej skandaliczne rozmiary.

Takimi dygnitarzami darzy Polskę żydolewica!

CONAN DOYLE. 6)

Nocne spotkanie.

Człowiek, którego on nazywał Tommem, stał z rękami podniesionemi w środku naturalnej areny. Wyglądał na dużego mężczyznę w ubraniu, ale zdawał się jeszcze większy po rozebraniu się, a jego beczkowata pierś, spadające ramiona i swobodnie splecione muskularne ręce, były wprost idealne, jak dla boksera. Groźne oczy iskrzyły się okrutnym blaskiem pod zniekształconem czołem, a do warg przylgnął nieruchomy twardy uśmiech, bardziej groźny od śmiechu szyderczego. Zbliżając się ku niemu młody bokser wyznał w duchu, że nigdy jeszcze nie spotkał bardziej groźnej postaci. Jednakże dzielne jego serce podtrzymywał fakt, że nigdy jeszcze dotąd nie znalazł się człowiek, któryby mu dał radę, i że mało było prawdopodobieństwa ażeby tym człowiekiem okazał się staromodny nieznajomy z wiejskiego gościńca. Przeto, odpowiedziawszy uśmiechem, zajął pozycję i podniósł ręce.

To jednak, co nastąpiło okazało się całkiem poza jego doświadczeniem. Nieznajomy wykonał szybko fintę lewą ręką, a prawą wymierzył cios potężny, tak silny twardy, że Stevens ledwo zdołał uchylić się przed i odpowiedzieć krótkiem uderzeniem, gdy przeciwnik rzucił się na niego. W następnem mgnieniu oka kościste ręce tego człowieka opasały go i bokser wyleciał w powietrze, młynkując, a wreszcie opadł z ciężkim a głuchym odgłosem na trawnik. Nieznajomy cofnął się i skrzyżował ramiona, podczas gdy Stevens zbierał się na nogi z czerwonym rumieńcem gniewu na policzkach.

— A to co znowu! — zawołał — co to za rodzaj walki?

— Protestujemy przeciw naruszeniu reguły! — krzyknął baronet.

— Do kata z protestami! Taki prawidłowy rzut, jakiegom jeszcze nie widział! powiedział gruby mężczyzna. — Jakich reguł trzymacie się w walce?

— Naturalnie reguł queensberry.

— Nigdym o nich nie słyszał. Co do nas to uważamy za obowiązujące londyskie przepisy zawodowych bokserów.

— Niech i tak będzie! — zawołał Stevens wściekły — zapasy mi są nie obce, podobnie jak bokserstwo. Już mnie nie zdołasz zaskoczyć drugi raz niespodzianie.

I w istocie nie zdołał. Następnym razem, kiedy nieznajomy rzucił się na niego, Stevens pochwycił go w tak silne objęcie, że chwiejąc się i zmagając obaj padli na ziemię, jak dwa psy, splecione w walce. Trzykrotnie się to powtórzyło, a za każdym razem nieznajomy podchodził do swego przyjaciela i zanim podjął na nowo walkę, siadał na chwilę na darniowym wale.

Stevens krwawił z jednego ucha, zresztą jednakże nie okazywał żadnego uszkodzenia.

— Co sądzisz o nim? — zapytał baronet podczas jednej z tych pauz.

— Umie dużo — powiedział bokser — nie wiem, gdzie się tego nauczył, ale gdzieś miał wiele praktyki. To jest człowiek mocny, jak lew, a twardy jak deska, pomimo jego twarzy.

— Wytrzymaj go tak, ażeby się zmęczył. Myślę, że w tem potrafisz być wyższym od niego.

— Nie jestem pewien, ażebym w czemkolwiek był wyższy od niego, ale będę się starał, na co mnie stać.

Była to rozpaczliwa walka i w miarę jak spotkanie następowało po spotkaniu, okazało się jasnem nawet dla zdumionego baroneta, że jego szampion średniej wagi spotkał godnego siebie przeciwnika. Nieznajomy odznaczał się rozwagą ciosu i rozpędem, który przy skaczących jego uderzeniach, czyniły go przeciwnikiem najniebezpieczniejszego typu. Jego głowa i ciało wydawały się nieczułe na uderzenia, a ohydnie złośliwy uśmiech, ani na chwilę nie znikał z jego warg. Uderzał twardo pięściami, jak krzemienie, a jego ciosy świstały z różnych stron.

(D. c. n.)

Dnia 21 kwietnia 1923 r. jako w trzecią rocznicę zgonu

ś. † p.

Augustyna Skoczylasa

Kawaler Krzyża Virtuti Militari

Harcerza - Sierżanta 8 komp. 26 pp. poległego na Kresach Rzeczypospolitej w walkach z bolszewikami

odbędzie się o godz. 9 i pół rano w Katedrze Św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych 645p

Rodzina.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 19 kwietnia Tymona M.

Wschód słońca g. 5 m. 40

Zachód g. 7 m. 35

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„To co najważniejsze“

Filharmonja (Dzielna 20

„Luna“ (Przejazd 1)

„Mis Venus“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Gehenna życia“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Kobiety i sępy“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Ivenhoe“

„Nowości“ Piotrkowska róg Głównej

„Obrona Częstochowy“

„Corso“ (Zielona 2.)

„Pierscień szatana“

Miejska Bibljoteka Publicz (Andrzeja 14 otwarta codziennie od 3—9 wiecz.)

Bibljoteka Stow. Przyj. Francji Piotrkowska. otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7.

Kalendarzyk historyczny.

1518 Zygmunt Stary poślubia Bonę Sforzę.
1773 Początek sejmu rozbiorowegź

Wiadomości kościelne

— Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego.

Dzisiaj we czwartek o g. 11—ej rano w Katedrze Św. Stanisława Kostki odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. ks. dr. Józefa Bilczewskiego, arcybiskupa lwowskiego.

Wiadomości bieżące

— Wezwanie.

Pragnąc, ażeby ziemiaństwo w uroczystości dnia 3 maja było jak najliczniej reprezentowane, zarząd główny Związku ziemian w Warszawie zwraca się do wszystkich swoich oddziałów na prowincji o wydelegowanie na dzień 3 maja do stolicy po kilku swych przedstawicieli.

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej komunikuje, że zwyczajem dorocznym w dniu 3 maja odbędzie się kwesta na oświatę. Kwesta ma trwać cały tydzień a dzień 3 maja jest pierwszym dniem tego wielkiego tygodnia ofiarności publicznej na oświatę.

— W sprawie krzyża pamiątkowego dywizji gen. Żeligowskiego.

Pł. Małachowski dowódca 10 dywizji piechoty wydał następujący komunikat:

Niejednokrotnie zwracali się do mnie oficerowie i szeregowi b. 4 dywizji strzelców gen. Żeligowskiego z prośbą o wydanie im legitymacji na prawo noszenia krzyża pamiątkowego tej dywizji. Wobec powyższego zawiadamiam wszystkich zainteresowanych, że dotychczas 10 dywizja piechoty (powstała z b. 4 dywizji strzelców) nie była upoważniona do wydawania takich legitymacji, lecz obecnie, na skutek mej interwencji, gen. dyw. Żeligowski polecił mi ukonstytuować Komisję z oficerów b. 4 dywizji strzelców, któraby, po zbadaniu dowodów kwalifikowała petentów do prawa noszenia odznaki pamiątkowej b. 4 dyw. strz. i przedkładała legitymacje do podpisu gen Żeligowskiemu.

Warunki niezbędne do uzyskania prawa na noszenie krzyża pamiątkowego:

1) wstąpienie do b. 4 dyw. strzelców najpóźniej do 1 czerwca 1919 r. (t. j. do dnia koncentracji dywizji w Czerniowcach)

2) pobyt w dywizji najmniej 3 miesiące,

3) o ile ktoś nie może dokumentami udowodnić swego pobytu w dywizji winien przedłożyć zaświadczenie trzech oficerów,

4) nieposzlakowane zachowanie się podczas pobytu w dywizji.

— Konferencja w sprawie teatrów miejskich.

W dniu 14 b. m. odbyła się w Warszawie konferencja w sprawie teatrów miejskich przy udziale przedstawicieli miast: Warszawy, Łodzi, Torunia, Lwowa, Krakowa, Bydgoszczy i Poznania.

Przedmiotem konferencji była sprawa kontraktów z personelem aktorskim i technicznym, podstawą do dyskusji były uchwały ostatniego zjazdu dyrektorów teatrów polskich. W dwu punktach (o dodatkach drożyźnianych i w punkcie o aspirantach i kandydatach aktorskich) przedstawiciel m. Łodzi zgłosił votum separatum. Większość uchwał zjazdu dyrektorów teatrów polskich została zaaprobowana przez konferencję. Upoważniono Prezydjum Magistratu m. Warszawy do pertraktacyj, łącznie z delegatami związku dyrektorów teatrów polskich, z zarządem głównym Z. A. S. P. w celu zmiany punktów umowy, zawieranej przez Magistraty z personelem aktorskim i technicznym. Postanowiono wstrzymać się z angażowaniem personelu aktorskiego na przyszły sezon, aż do czasu ukończenia pertraktacyj, t. j. do 15 maja r. b. Uchwała ta nie dotyczy umów, zawieranych z dyrektorami teatrów. Zapowiedziano następną konferencję w tejże sprawie w połowie maja r. b.

— Podwyższenie należytości żywnościowych dla rekrutów.

Rada Ministrów uchwaliła w dniu 28 lutego 1923 r. podwyższyć należytość żywnościową szeregowych rekrutów na przeciąg pierwszych pięciu miesięcy służby, o dodatek dzienny do normalnej należytości składający się z 200 gr. chleba i 10 gr. tłuszczu

W wykonaniu powyższej uchwały, M. S. Wojsk. poleciło wydawać rekrutom, wcielonym w roku 1923 do formacji oprócz wyżywienia według tabeli I dzienny dodatek żywnościowy, przez czas i w wymiarze wyżej określonym.

— Podwyżka taryfy tramwajowej.

b) Z dniem dzisiejszym na tramwajach miejskich obowiązuje nowa taryfa osobowa. Bilet normalny kosztuje — 800 mk., uczniowski—450 mk. wieczorny—1200 i nocny —2000 mk. Miesięczny bilet kosztować będzie—120,000 mk.

— O budżety sejmików i miast wydzielonych.

b) W dzienniku ustaw ukazał się o rozporządzenie min. spraw, wewnętrznych nakazujące zatwierdzenie budżetów i sejmików powiatowych i miast wydzielonych wojewodom.

— Ruch oświatowy w okolicy.

b) Z ramienia rady szkolnej powiatowej wyjechał w ub. niedzielę do Końskiej Woli p. Ochędalski celem wygłoszenia odczytu p t. „Jakim winien być obywatel Polski współczesnej“ Podobne odczyty wygłosi prelegent w Kurowie gm. Czarnocin,

— Podwyższenie cen gazu.

Na posiedzeniu Magistratu w dn. 17—go b. m. postanowiono w związku ze zwyżką robocizny, cen węgla i materjałów eksploatacyjnych — podnieść następujące ceny gazu, produkowanego w gazowni miejskiej:

Gaz do oświetlenia i ogrzewania mk. 48,000 za 1000 st. 6. do silników 40.800, w inst. miejskich i do oświetl. ulic 32.000 mk.

— „Surówka amerykańska konkuruje z krajową“.

b) Jak nas informują, pewne konsorcjum amerykańskie zaofiarowało Łodzi surówkę wyrabianą w Stanach Zjednoczonych przy cenie o 20 proc. niższej od cen miejscowych. O ile sprawa ta stanie się aktualną to przemysłowcy łódzcy będą zmuszeni ograniczyć pracę w tkalniach, co grozi zredukowaniu sił roboczych.

Pomimo wysokiej waluty amerykańskiej ceny na surówkę ich mogą być niższe od naszej dzięki intensywniejszej pracy robotników w Stanach Zjednoczonych. Za przykład może służyć ten fakt, że ta sama ilość surówki, wyrabiana na krosnach u nas, u nich wymaga tylko 2—ch krosien. Jednocześnie przędza ta jest o wiele lepsza.

Wyżej wyłuszczone przyczyny pozwalają amerykanom taniej sprzedawać swoje towary i o ile odpowiednie czynniki nie wglądną w tę sprawę, rynek nasz może być zalany obcemi wyrobami. Jedynem zabezpieczeniem przed tą konkurencją może być zwiększony nadzór techniczny i lepsze zrozumienie manipulacji.

Wykrycie wielkich nadużyć w fabryce „Krusze i Ender“.

STRATY WYNOSZĄ 300 MILJONÓW MK.

b) Kierownik Kom. p. p. m. Pabjanic poufnie dowiedział się że w zakładach fabrycznych Tow. Akc. Pabjanickich wyrobów bawełnianych „Krusze i Ender“ dokonywane są kradzieże szpulek bawełnianych i towaru niewykończonego. Na skutek powyższego w porozumieniu z Zarządem fabryki, zarządzona została ścisła i tajna obserwacja wszystkich wejść wchodowych, wiodących z ulic Zamkowej, Lipowej, Grobelnej i Kilińskiego. Obserwacja trwała czas dłuższy i oto ukryty w domu przy ul. Kilińskiego posterunkowy obserwując mieszczącą się vis a vis portjernię fabryczną zauważył wychodzących Tadeusza i Józefa Dudziców, niosacych na plecach naładowane worki. Policajnt poszedł za nimi krok wkrok, mając zamiar ich aresztować, lecz zauważyli to obserwowani i Tadeusz Dudzic rzucił worek do stawu i począł uciekać. Obu jednak zatrzymano i odprowadzono do komisarjatu. Z przeprowadzonego dochodzenia dowiedziano się, iż Tomasz Dudzic pracując w fabryce w charakterze portjera posiadającego klucze od wszystkich drzwi w wydziale tkalni i ze składów tkalni powziął zamiar systematycznego okradania pracodawców. Zamiar swój postanowił w czyn wprowadzić i w tym celu zapewnił sobie pomoc kilku osób wśród znajomych, oraz wtajemniczył w machinacje swe paserów.

W każdą niedzielę i dzień świąteczny, kiedy pełnił obowiązki portjera w nocy, przenosił on towar, do portjerni, a następnie zorganizowana już szajka zgłaszała się po odbiór, takowego.

Dudzic w ten sposób już od r. 1921 okradał fabrykę z braćmi Tadeuszem, a następnie Józefem przy pomocy Milczarka i Królika, następnie sprzedawali po wsiach. Głównymi paserami byli Łaniewski i Haja Herszlikowicz. Następnie Tomasz Dudzic zorganizował drugą szajkę, na czele, której stanał Antoni Piechota, który do pomocy wziął brata swego Mieczysława oraz kochankę Annę Dudzicównę, córkę Tomasza Dudzica. Ta szajka zbywała towary swe u Brzozy, Linkal, Balińskiego, Wołosińskiego, Wieczorka, Hauszilda i siostry Piechoty Władysławy.

Paserzy wiedzieli, iż towar pochodzi z kradzieży, gdyż był to towar niewykończony, a takowego żadna fabryka nie sprzedaje.

Ogółem fabryka poniosła straty 300 miljonów mk. w skradzionym towarze i szpulkach bawełnianych.

Policja aresztowała 19 osób, u których podczas rewizji znaleziono część ukradzionych towarów i szpulek.

Mimo to, iż kradzieże trwały przeszło 2 lata, były one tak maskowane, iż zarząd fabryki na ślady tych nie natrafił i dopiero energiczna akcja kierownika komisarjatu w Pabjanicach spowodowała wykrycie systematycznej kradzieży i aresztowanie winnych.

— Sprzedaż koni rewindykowanych dla rolników.

W dniu 23 kwietnia rozpocznie się w Sieradzu w centrali handlowej przy szosie kaliskiej sprzedaż koni, rewindykowanych z Niemiec w ilości 68. W przetargu tym, mają prawo brać udział tylko rolnicy, którzy przedstawią zaświadczenia właściwego starostwa o posiadaniu przez nich ziemi, ewentualnie dzierżawy rolnej.

— W sprawie wycieczek szkolnych.

Wycieczka młodzieży szkolnej zjeżdżającej z całej Polski do Krakowa, Wieliczki Ojcowa i Zakopanego w maju, czerwcu i lipcu przyjmuje sekcja wycieczkowa Krak. Ogniska naucz. i dostarcza im noclegów, aprowizacji i przewodników. Wymagane jest zgłoszenie wycieczki na dwa tygodnie przed jej przyjazdem do Krakowa. Zapytania o informację w sprawie kosztorysu i programu należy skierować pod adresem sekcji w Krakowie, Rynek Gł. 1 29 II p. Na odpowiedź należy załączyć kopertę zaadresowaną i opłaconą.

— W sprawie zakopanych przedmiotów.

Szef Administracji polecił, aby w wypadkach znalezienia przez osoby wojskowe na terenie wojskowym jakichkolwiek przedmiotów zakopanych, co do których nie można ustalić właściciela, meldowały one o tem dowódcy garnizonu, który zarządzi komisyjne ich zbadanie i spis.

W razie nieodszukania właściciela dowódca garnizonu ma przedłożyć odpowiednie meldunki Dowództwu O. K. a to postąpi w myśl obowiązujących w tym względzie przepisów ustaw cywilnych.

W wypadkach, gdy chodzi o cenniejsze przedmioty meldunki należy kierować wprost do M. S. Wojsk. które poczyni właściwe kroki i wyda dalsze zarządzenia.

— Bezpłatne szczepienie ospy.

b) W dniach 24, 25 i 26 maja r. b. odbywać się będzie bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom, urodzonym w 1922 r., oraz dzieciom do tej pory nieszczepionym. Szczepienie dokonywać się będzie od godz. 8—ej rano do godz. 2—ej po poł. w lokalach przy ul. Aleksandrowskiej 51, Konstantynowskiej 5, Rokicińskiej 1, Suwalskiej 1 i Radwańskiej 19.

— Ukarany kamienicznik.

b) Do surowej odpowiedzialności pociągnięty został Szaja Ajlenberg właściciel domu nr. 18 przy ul. Goplańskiej za nienaprawienie klatki schodowej.

Wypadki i kradzieże

— Zuchwała kradzież towaru za 100 miljonów.

b) W samem śródmieściu dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży manufaktury na sumę 100 miljonów marek. W podwórzu domu nr. 71 przy ul. Piotrkowskiej w składzie manufaktury T. Prywina, Gdy wczoraj rano otwierano magazyn, oczom przybyłym przedstawił się, niezwykły widok: w ścianie magazynu był wielki wyłom, przez który z łatwością mógł się człowiek przedostać. Na podłodze rozrzucone były towary, wydobyte z półek. Po dokładnem sprawdzeniu ilości towarów skonstatowano brak 29 sztuk towaru wartości 100 miljonów mk.

Zawiadomiono natychmiast ekspozyturę urzędu śledczego, której kierownik, komisarz Weyer, wraz z kierownikami I-ej brygady wywiadowcami przybył na miejsce wypadku. Okazało, że złodzieje dostali się do składu manufaktury z posesji, na której znajduje się gmach P. K. K. P. Przystawiwszy drabinę do ściany, graniczącej ze składem manufaktury, złoczyńcy wybili w niej otwór i dostali się do składu.

Aby uniknąć odgłosu zrzucanych z wysokości I-go piętra towarów, złodzieje jedną sztukę materjału spuścili z okna, przywiązawszy koniec towaru do futryny i w ten sposób bez szelestu opuszczali skradziony towar. Niezatrzymywani przez nikogo złoczyńcy z łupem zbiegli.

Co najdziwniejsze, nic nie słyszał stojący przed P. K. K. P. posterunkowy, nic nie zauważył wartownik, strzegący naprzeciwko składów intendentury, a co najciekawsze nic o kradzieży powiedzieć nie mogła osoba, która podobno spała w magazynie.

Władze śledcze prowadzą dalsze dochodzenia i podobno są na tropie zuchwałych złodziei.

Teatr i sztuka

Teatr Miejski.

„OJCIEC“. Dramat w 3 aktach A Strindberga

P. Adwentowicz bezwarunkowo jest najznakomitszym przedstawicielem tego przebrzmiałego już nieco teatru mroków północy, rozpaczy i beznadziejności.

Ponieważ jednak jest najznakomitszym z przedstawicieli a znakomitym gościem naszej sceny poszliśmy gwoli niemu na 3—aktowy dramat Augusta Strindberga.

Znamy pojęcia Strindberga jego pojęcie stosunku płci jako walki.

Takim pojęciom hołduje wczorajsza sztuka, takim na ile przypominam „Taniec śmierci“ tegoż autora — z różnicą, że w „Tańcu śmierci“ poetyckie ujęcie stwarza przejmujące dreszcze ekspresji, w „Ojcu“ realizm ujęcia zdrabnia temat.

Laura nie kocha męża ponoć genjalnego rotmistrza przyrodnika nie rozumie jego ja. — Uczucia przelała na dziecko.

Tu znowu spotykamy się ze Strindbergją dą pojęć: mężczyzna staje się nienawistnym dla kobiety z chwilą kiedy dał jej dziecko. I oto zadzierzgnięty konflikt, który doprowadzi do katastrofy znowu w myśl Strindbergowskich pojęć o kobiecie, ograniczonej, lecz silnej w swem dążeniu. W walce płci legnie powalony atakiem sercowym rotmistrz—przyrodnik.

Entuzjazm Dnia Wczorajszego dla germańsko—skandynawskiej kuchni i wichry jakie rozszalały lat temu siedem — przeorując Europę ogniem i mieczem, wywracając bogi stare przewartościowując wartości, zmieniając pojęcia.

Credo Krakowa — tego punktu ciężkości umysłowej do 1914 r., credo teatru Pawlikowskiego credo w cały ten taniutki sos kuchni niemieckiej zaprawionej paroma kroplami „maggi“ skandynawskiej — przejadł się do obrzydzenia.

Dzisiaj te samoudręczenia, nastroje, mgły, ględzenia protestancko—pastorskie — stały nam obce — nam żyjącym w atmosferze pełnej tlenu, (i siarkowodoru żydowskiego) mającym własny sejm, wojska, dyplomację, szkołę i oświatę.

Ale wczoraj grał Karol Adwentowicz — i gwoli niemu poszliśmy na dramat Strindberga.

Zast.

Dzisiaj świetna komedja Jewreinowa „To co najważniejsze“ której dotychczasowe przedstawienia stale wypełniały widownię. Publiczność gorąco oklaskiwała wyborową grę artystów, wystawę i reżyserję. W piątek powtórzenie „Ojca“ z znakomitym odtwórcą roli przyrodnika rotmistrza Karolem Adwentowiczem.

— Cykl odczytów o sztuce.

Popularyzowanie sztuki i kultury, aczkolwiek bardzo aktualne na gruncie Łódzkim, jest zadaniem trudnem i mało wdzięcznem. To też z uznaniem podnieść należy zorganizowanie przez Zarząd Instytutu Nauczycielskiego i Wojewódzkiego Oddziału Sztuki i Kultury, cyklu odczytów o sztuce, wygłoszonych przez zaproszonych z Departamentu Sztuki Ministerstwa Wyznań R. i O. P, referentów odnośnych działów.

Wczoraj w sali gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza 44, wygłoszony został pierwszy odczyt z tej dziedziny przez st. referenta Wydziału Architektonicznego Departamentu Sztuki, inż. Tymoteusza Sawickiego.

Prelegent, demonstrując odczyt bardzo licznymi przeźroczami z obrazował w wytwornej formie literackiej dzieje architektury od X stulecia do dni naszych, a licznie zgromadzeni słuchacze z prawdziwym zainteresowaniem wysłuchali rzeczowego wykładu, opracowanego źródłowo. Żałować tylko należy, że piękne i liczne przezrocza zabytków architektonicznych, wskutek wadliwej latarni nie były należycie wyzyskane.

Program zapowiedzianych wykładów jest np.: 21 kwietnia: Konserwator, Wacław Husarski „Sztuka współczesna“ z przezroczami 5 maja Dr. Alfred Lauterbach, st. referent wydziału zabytków „Miasta przyszłości“ z przeźroczami; 12 maja Prof. Leopold Binental, st. ref. wydziału muzyki „Muzyka polska w rozwoju historycznym“, 15 maja Prof. Stanisław Miłaszewski, st. ref teatru: „O teatrze współczesnym — nowe prądy literackie“.

Odczyty wygłoszone będą w dniach wyżej wymienionych w sali gimnazjum miejskiego, Sienkiewicza 44 o godz. 8 wieczorem. Dochód przeznaczony na cele Instytutu Nauczycielskiego,

— Dzisiejszy recital Józefa Śliwińskiego.

Dziś o g. 8-ej wiecz, w sali Filharmonji odbędzie się zapowiedziany recital słynnego naszego pianisty prof. Józefa Sliwińskiego, który na program wybrał najpiękniejsze utwory Chopina, Schumana i Liszka. Przypuszczać należy że dzisiejszy koncert prof, Śliwińskiego zapełni po brzegi salę Filharmonji naszą doborową publicznością.

Bilety w kasie Filharmonji.

— Z Chrześć. Kom. Wyborczego.

Posiedzenie Chrześć, Kom, Wyb, Jedności Narodowej odbędzie się dziś dn. 19 b, m, o godz 8-ej w sali Kupców i Przem. Chrześcijan przy ul, Piotrkowskiej 113.

Giełda łódzka z dnia 18 b. m

		w płac.	żądan.	tranz
Dolary St. Zjedn.	czeki	44750	45050	
„ „ „	gotówka	44750	45050	—
Franki belgijskie	gotówka			—
„ „	czeki	2565	2585	—
Franki francuskie	gotówka			—
„ „	czeki	2940	2960	—
Franki szwajc.	gotówka	—	—	—
„ „	czeki	8200	8270	—
Korony austrjackie	„	0.62	063	—
Funty angielskie	gotówka	—	—	
„ „	czeki	207500	208500	—
Korony czeskie	gotówka	—	—	—
„ „	czeki	1355	1375	—
Marki niemieckie	gotówka	1,95	2.00	—
„ „	czeki	1,90	1,95	
Miljonówka		—		—
Bank Związku Spółek Zarobkowych			—	—

Giełda łódzka nieurzędowa.

Wczoraj, na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była mocna. Obroty średnie.

Płacono.

Dolary 44,500 — 45,000
Funty 205,000 — 207,000
Franki franc. 2950 — 2975
„ belg. 2500 — 2550
„ szwajc. 8200 —
Marki niem. 2.10 — 2.00 —
Kor. austr. 0.62 —
„ czesk. 1350 — 1355
Liry — 2200 — 2210
Leje rum. 215
Wiedeń czeki 0,6350 — 0.63
Berlin czeki 2.00 — 1,98
Miljonówki 1900 —
Ruble (złote 26,500
(srebr. 14,000

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	44750	Franki franc.	
Marki niem.	1.99	Funty	

Czeki i wpłaty.

Belgja	2527	Londyn	205000
Berlin	1.93	Nowy Jork	44750
Gdańsk	1.93	Paryż	2948
Praga	1360	Wiedeń	62.75

Akcje.

Bank Dyskontowy	140000
„ Handlowy	165000
„ Dla handlu i przem.	38000
„ Kredytowy Warszawski	26000
„ Przemysłowców lwowskich	7250
„ Zjednocz. ziem. polskich	37000
„ Związku Spółek Zarobk,	53000

Kijewski	40000	Starachowice	81000
Wilta		Pocisk	12000
Częstocice	290000	Parowozy	39500
Cukier	370000	Żyrardów	3300000
Firley	23000	Borkowski	125 0
Drzewo	15250	Zawiercie	18000
Węgiel	275000	Jabłkowscy	6200
Cegielski	175000	Żegluga	59000
Lilpop	190000	Haberbusch	14000
Ostrowiec	127500	Nafta	37000
Karasiński	26000	Nobel	105000
Zieliński	65000	Gosławice.	
Rudzki	8.000		

Kino Spółdzielni

Pracowników Państwowych

SIENKIEWICZA 40.

Dziś i dni następnych !

Dramat erotyczny w 7-iu aktach według scenarjusza znanego poety i nowelisty **Józefa Relidzyńskiego**

TAJEMNICA PRZYSTANKU TRAMWAJOWEGO

Osoby główne: Kazia, pracownica igły JADWIGA SMOSARSKA — Krabia Roman Opolski, wykwintny zimny światowiec urodzony uwodziciel i zdobywca serc JUNOSZA-STĘPOWSKI — pan Miecio, sentymentalny golibroda JÓZEF WĘGRZYN. [5895d3)

ANONS: Od wtorku dn. 24-go kwietnia r. b. demonstrowane będzie Dr. MABUZE w 3-ch serjach.

SALA FILHARMONJI

Piątek dnia 20 kwietnia o godzinie 9-ej wieczorem.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1 i od 3-ej do 7-ej wieczorem. (6009d1

Niezrównany twórca i wykonawca cudownych piosenek smętnego „Pierrota“ cieszących się wszechświatową sławą —

WERTYŃSKI

ALEKSANDER czarować będzie publicz. łódzką swym bajecznym talentem.

DRUKARNIA

„ROZWÓJ“

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa.

Chrześcijańska Pracownia Kapeluszy

„MARJA“

Łódź, Główna 31 m. 45

wykonuje po cenach zniżonych kapelusze według najnowszych modeli i przyjmuje przeróbki. 638p3

GLINA

5993d20

w każdej ilości darmo do oddania. Aleje Kościuszki Nr 41 u dozorcy.

MASZYNY do pisania

nowe „CONTINENTAL“, „ORZEŁ“, „MERCEDES“ i t. d. po najtańszych cenach. Taśmy I-a, kalka, Reperacja Nauka pisania na maszynach 5891d1

ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1 1-sze piętro

Oszczędza ten, kto zaopatruje się **na wiosnę i lato zawczasu kupując na raty lub za gotówkę** w firmie

„WYGODA“ Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecinnej, manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze. UWAGA Wszelkie obstalunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. **(Filji nie posiadamy).** (5926k0

Precz z wyzyskiem

Pracownia krawiecka

Inwalidów Wojennych Piotrkowska 183

przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki. Wykonuje solidnie z powierzonych materjałów po cenach nadzwyczaj umiarkowanych według najnowszych żurnali. 6005s

Kupuję

płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu 1 p. L. Milich. 231

Płacę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę **Konstantynowska 7,** Milich prawa oficyna, I-sze piętro 640s15

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9 — 11 i od 5 — 7 i pół. Panie od 5 — 6. 5826k0

Kupię większą ilość

CEGŁY

Może być stara. Oferty sub T. C. do Rozwoju. 5994p

W celu matrymonjalnym pragnę poznać

pannę

do lat 25, (pierwszeństwo ze sfer kupieckich) posiadającą zalety fizyczne i moralne, wzrostu średniego lub wyżej średniego. Posag niekonieczny natomiast pożądane jest mieszkanie. Jestem rzemieślnik z dobrym uposażeniem materjalnem mam lat 26 kawaler solidny dobrze zbudowany i z średniem wykształceniem Łaskawe oferty do Administr. Rozwoju sub „Z. W“ 641p

Zagubione dokumenty:

Grabowski Kazimierz zagubił kartę urlopową wydaną w P. K. U. w Łodzi. 2498—2

Grabowski Kazimierz zagubił paszport niem. wydany w Łodzi i świadectwo z warszt. samoch. w Rudzie. 2497—2

Cyncynatus Szlama zagubił zaświadczenie rejestracji, wyd. z P. K. U. Łódź. 2528—3

Rutkowski Apolinary zagubił numer 872 od roweru wydany w Łodzi. 2537—3

Szpital Okręgowy № IV. w Łodzi,

ogłasza przetarg na

dostawę bułek pszennych

w ilości 20—30 kig. dziennie.

Oferty z podaniem szczególnych warunków dostawy należy składać w Komisji Gospodarczej Szpitala przy ul. Pańskiej 113. Otwieranie ofert nastąpi dnia 25.IV. o godz. 12 w poł. Oferty nie przyjęte zostaną zwrócone. 643s3

„ELIBOR“

S-ka Akc. Handl. Przemysł.

Ł. J. Borkowski Oddział w Łodzi

poleca w dowolnych ilościach

koks górnośląski

ze składu, ul. Kilińskiego 60.

telefon 173. 641s3

CEGŁĘ 639d3

poznańską maszynową, prasowaną I a gatunku do natychmiastowego odbioru ze składu.

— poleca —

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa „Ł. J. BORKOWSKI“

Oddział w Łodzi, Kilińskiego № 60. Telefon № 173.

Na wypłatę! **Na wypłatę!**

„Ekonomja“ Górny Rynek 5/6.

Wszelką garderobę: męską i damską, bieliznę, obuwie, towary łokciowe, kołdry watowe i pikowe, serwety i t. p. Przyjmuje się obstalunki podług najnowszych modeli. 5890st

Plany koncesyjne

i projekty budowlane opracowuje się Al. Kościuszki 3, I piętro m. 2 od g. 3—6-ej. 149s20

Teatr świetlny
Nowości
Dziś i dni następn.

OBRONA CZĘSTOCHOWY

podług powieści **Henryka Sienkiewicza „POTOP“**

UWAGA: W sobotę o godzinie 3-ej i w niedzielę o godzinie 2-ej po południu dla dzieci po mk. 7oo. Specjalne seanse dla szkół w godzinach umówionych. 6oo8d2

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Obrączki ślubne wszystkie fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10 jan Placek. Ceny zniżone. 2409—5

A. A. Fischarmonja prawie nowa okazyjnie do sprzedania. Magazyn mebli, Piotrkowska 116, 1 piętro, front, telefon 21 — 61. 2523—3

A! A! Salon mahoniowy, duży, inkrustowany, modny, nowy, okazyjnie za bezcen do sprzedania. Magazyn mebli, Piotrkowska 116, 1 piętro, front. 2518—3

AAMeble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108 6262—0

A! Kredensy, szafy, łóżka, trema, stół, krzesła, otomanę, biurka sprzedam Sienkiewicza 59, oficyna, drugie wejście, drugie piętro, miesz. 26, Piechota. 2482—1

A. Kredensy, sypialki, stoły, krzesła szafy, łóżka, otomanę dywanową, tremo, gabinet sprzedam tanio. Częściowo na raty. Sienkiewicza 59 — 21, Kaliński. 2474—4

A. Kredens, stół, krzesła wyścielane, otomanę, leżankę, łóżka z materacami, szafy, szafki nocne, biureczko damskie sprzedam. Piotrkowska 261—4, front. 2463—4

Mam do sprzedania bursztyki dębowe, wał, smigi, koło stawidło (nowe) z wiatraka. Wieś Orzeszków, gm. Kościelnica p. Uniejów Swiątek. 2394—1

Maszyny pończosznicze do swetrów 6-ki, 7, 8 do 65 cntm. szerokości do sprzedania Pańska 101 pończoszarnia. 2359—5

Skrzypce, mandoliny, reperacje, zamieniam, kupuje Oziminski Główna 58 w podwórzu. 2372—1

Do sprzedania domek drewniany, rzeźnickie urządzenie w całym komplecie, dom z ogrodem przy ul. Zgierskiej. Wiadomość: Zgierska 105, rządca domu. 2647—1

Do sprzedania cegielnia z powodu braku funduszów na uruchomienie jej. Wiadomość: ul. Radwańska 35, Suwalski. 2464—1

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Franciszkańska 11, w restauracji. 2453—1

Wóz pojedyńczy w deskach i rower w dobrym stanie z wolnem kołem do sprzedania. Wiadomość: ul. Andrzeja 26, Stachura. 2477—1

Sklepów kilka w dobrych punktach do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik“. 2478—1

Orkiestrjon restauracyjny do sprzedania oraz maszyna Singera do szycia. Wiadomość: Milsza 57, piwiarnia. 2475—1

Bieliźniarka, otomana kryta gobelinem, duża, zaraz do sprzedania. Dom Scheiblera, ul. Księży Młyn № 4, m. 10. 2492—2

Fortepian do sprzedania Ul. Główna № 67. Wiadomość w sklepie Wilczyński. 2495—2

Kupię całkowite lub częściowe urządzenie gabinetu dentystycznego. Zgłoszenia: J. Knapik, Przejazd 6. 2491—2

Rower do sprzedania. Radwańska 19, sklep. 2490—1

Rowery do sprzedania nowe i stare i gumowe palto nowe. Zakątna 47, m. 14, 3 p. od 3 do 7-ej. 2496—2

Sprzedam urządzenie sklepowe. Szkolna 5, Dymitruk. 2507—2

Pies rasy wilczej do sprzedania. Pańska 101, sklep galanteryjnych trykotarzy. 2499—10

Sprzedam parę łóżek, szafę, maszynę gabinetową i rower. Krucza 4, m. 18. 2511—2

Sprzedam kuźnię polową kowadło, pompę klapówkę tanio. Ul. Napiórkowskiego 61 Matjatko. 2504—3

Sprzedam sukę czystej rasy dobermann, 8 miesięcy. Wiadomość: ul. Brzezińsca 59 u gospodarza. 2525—3

Maszynę do pończoch, okrągłą, na 156 igieł cienkich, sprzedam. Zakątna 78, m. 31, front, III piętro. 2513—2

Do sprzedania snuwalnia mechaniezna, zupełnie nowa 14 | 4 na czterysta fajf. Wiadomość: Pabjanice, firma Miaskowski. 2500—2

Maszynę Singera, czółenkową pięknie szyjącą sprzedam, także łóżka z materacami, stół, szafkę. Przejazd 24 — 1. 2505—2

Kupuję drut kolczasty, używany. Piotrkowska 96, kwiaciarnia. 2517—3

Sprzedam sklep kolonjalny od zaraz. Gdańska 152 2501—3

4 pary roboczych, używanych homont do sprzedania. Pomorska (Srednia) 47. 2515—4

100-tki tysięcy osób,
używa dla pozbycia się piegów i pryszczy
krem ORO.
5979s1

Różne:

A! A! Meble biurowe, łóżka metalowe, wyroby wiedeńskie Thoneta: fotele bujane, krzesła, fotele do biurek po cenach fabrycznych poleca Władysław Romiszowski, Piotrkowska 116. 2519—3

A! A! Dywany Warszawskiej fabryki „Dywan“ w dużym wyborze po cenach fabrycznych poleca Magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro, front. 2520—3

A! Leżanki, łóżka polowe, na letniska poleca w dużym wyborze Magazyn mebli, Piotrkowska 116, I piętro, front, telefon 21 — 61. 2522—3

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe Piotrkowska 132 — 14 2369—11

Potrzebna kobieta starsza, umiejąca gotować do wszystkiego. Piotrkowska 116, I piętro, front, m. 3. 2521—1

Tylko 40% gotówką resztę na raty! Firanki frote, jedwabna trykotina, wogóle łokciowiznę najtaniej nabyć można u Leona Rubaszkina' Kilińskiego 40. 2190—1

Potrzebne uczenice do sztucznych kwiatów od zaraz. Krucza 29. 2480—1

Pośredniczy w sprzedaży: fabryk, domów, willi, interesów handlowych majątków ziemskich, w wynajmie lokali biuro „Fortuna“ Wólczańska № 165, tel. 14-98. 2261—11

Brzydko wygląda
każda twarz z piegami
krem ORO
usuwa je radykalnie.
5978s8

Przyjmuję do szycia kostjumy od 60 tysięcy, od sukni 30 tysięcy i t. d. Aniela Pałczyńska ul. Piotrkowska 185, m. 12. 2455—1

GRAND-KINO
Wkrótce!
CO MOŻE KOBIETA?
6010b

Gospodyni samodzielna potrzebna do pierwszorzędnej kawiarni Piotrkowska 126, cukiernia. Zgłaszać się od 9 do 11 rano. 2458—1

Letnisko blisko Łodzi zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Przejazd 16, m. 18, od godz. 4 — 6. 2462—1

Poszukuję pokoju w śródmieściu, ewentualnie z meblami z osobnem wejściem. Oferty w „Rozwoju“ pod „2.500.000“. 2508—1

Furmanki do wożenia potrzebne. Zgłaszać się do „Rozwoju“ od 9 — 11-ej rano. 2510—3

Panna w średnim wieku z dobremi świadectwami, poszukuje posady gospodyni Oferty do „Rozwoju“ pod „Ł. Z.“ 2184—4

Korepetytor, uczeń klas wyższych potrzebny do chłopca klasy pierwszej. Zakątna 68, m. 39. 2534—2

Zdemobilizowany podoficer kancelaryjny z 2 klasowem wykształceniem oraz dobremi świadectwami wojskowemi, poszukuje zajęcia biurowego. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod „Z. M.“ 2535—2

Potrzebna służąca do wszystkiego. Dzielna, sklep kolonjalny. 2536—2

Potrzebna dziewczyna do pomocy w kuchni. Zielona 12, restauracja. 2531—1

Potrzebny korepetytor któryby przysposobił panienkę do piątej klasy. Wiznera 20, m. 27. 2532—1

Urzędnik banku poszukuje pokoju z utrzymaniem od 1 maja. Oferty do administr. sub „Urzędnik.“ 2533—3

Maszynistka inteligentna z ładnym charakterem pisma, znająca buchalterję, przyjmie odpowiednią posadę. Oferty „J. A. K.“ 2527—3

Kawaler na stanowisku, dobrego wychowania, pragnie poznać pannę lub wdowę, posiadającą nieco majętności. Cel matrymonialny. Oferty do „Rozwoju“ pod „Uczciwy.“ 2529—1

Okazja! Para materacy od 350 tysięcy mk., kozetki od 250 tys. mk., tamże fortepian, łóżko z materacem. Piotrkowska 132 — 9. 2530—4

Przybłąkał się pies rasy wyżeł, ogon obcięty. Odebrać można za zwrotem kosztów. Drewnowska 75, u portiera. 2506—2

Potrzebny chłopiec. Targowa 55 drugie podwórze. Zawadzki. 2516—1

Do wynajęcia piekarnia z wszelkiemi przyborami, z mieszkaniem i sklepem oraz sklep z mieszkaniem, nadający się na rzeźnictwo. Rzgowska 137, Stasiak. 2514—3

Potrzebna prasowaczka drobiażdżarka. Piotrkowska 112. 2502—2

ŻURNALI duży wybór! Sprzedaż, wypożyczanie Formy. „Ogniwo“, Sienkiewicza 67. 2526—1

Służący — kąpielowy potrzebny w lecznicy „Unitas“, Pusta 19. Zgłaszać się ze świadectwami między 1 — 2. 2493—2

Przybłąkała się suczka, żółte i białe łaty. Odebrać można za zwrotem kosztów. Grodzieńska 8, Woliński. 2489—2

Potrzebna zdolna do damskiej krawiecczyzny. Szkolna 27, parter. 2486—2

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Artur Eger, Sienkiewicza 105. 2512—3

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 85 - 3, (druga brama). 2524—3

Potrzebna uczenica do szycia. Piotrkowska 85 — 10. 2503—1

Zagubione dokumenty

Lukas Jan zagubił matrykułę wydaną przez Szkołę Realną w Łodzi. Dzielna 68. 2454—1

Zygier Jankiel zagubił kartę demobilizacji wyd. w Kielcach z 2 p. art. pol. 2470—1

Dulemba Józefa zagubiła dowód osobisty wydany z gm. Rębów, p. Opatowskiego. 2487—2

Ciechanowski Stanisław zagubił kartę odroczenia wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2485—2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 7oo mk. zwyczajne 35o mk., wśród drobnych 5oo mk. nekrologi 7oo mk., komunikaty 7oo mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenie bezterminowe 8o mk. za wyraz, duże litery 5oo mk., dla poszukujących pracy 3o mk., najmniejsze ogłoszenie 8oo mk. Ogłoszenia zamiejscowe 5o proc. drożej. Zagraniczne 1oo proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej policza się 5o proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 5o proc. drożej.

Red. odpowiedzialny Alojzy Kazio · Wydawca Inż. T. Czajewski. · W tłoczni S. Czajewskiego